

w przeciwieństwie do wszystkich
jestem wierząca
wierzę bowiem
w zezwierzęcenie uczuć
jakimi nakarmił mnie
mój pierwszy ojciec

pogrzebana w pudełku po zapalkach
zbyt dużym dla mojej śmierci
dryfuję pośród map
kreślonych dłonią której żarówka
się przepaliła

zrzucam z ciała twoje spojrzenie
wczoraj jeszcze rozwieszono na krzyżu
wraz z resztą bielizny
schną nasze sny suszą się
wbrew gwiazdom przytroczonym
do Bożych kolan
wbrew ciszy która złorzeczy
tym którzy mogą oddychać
bez grzechu

zimno bez twojej winy konkwistadora
bez białej krwi jeszcze goręcej
Boże dlaczego wiara w Ciebie
jest dzisiaj tak kosztowna?
uciekajmy
od dawna nie było u nas
apokalipsy

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KatarzynaKoziorowska, dodano 22.10.2021 07:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.